



# Archiwalia „pionierskiego” okresu powojennej cenzury

Literatura w poufnych biuletynach urzędu cenzury  
(1945–1951)\*

Cenzor nie ma prawa nadużywać nożyc,  
nie wolno mu przykrawać utworu  
według swego gustu literackiego czy politycznego\*\*.

Badania nad poufnymi biuletynami urzędu cenzury są już stosunkowo zaawansowane. Po periodyki sięgali przedstawiciele różnych dziedzin – historycy, w tym historycy prasy i rynku książki, ponadto politolodzy, bibliolodzy i bibliotekoznawcy<sup>1</sup>. Pierwsze pozycje literaturoznawcze w pełni poświęcone biuletynom ogłaszała Kamila Budrowska<sup>2</sup>, w następnych latach kontynuowałam i w miarę możliwości uzupełniałam ustalenia białostockiej badaczki<sup>3</sup>.

Wraz z rozwojem prac nad biuletynami poszerzał się korpus odnajdywanych w archiwach numerów pisma, chociaż trudno byłoby pokusić się o stwierdzenie, że dotarliśmy już do wszystkich zeszytów – z pewnością tak nie jest. W pierwszych pracach literaturoznawczych poświęconych biuletynom wykorzystywano numery powstałe w latach 1952–1955, w następnych poszerzyłam rozważania o zeszyty z lat 1945, 1948, 1949, 1950, 1951 i 1956.

Należy zaznaczyć, że w ciągu ostatnich kilkunastu lat powstawały prace literaturoznawcze, w których wykorzystywano różne materiały instruktażowe urzędu cenzury (listy instrukcyjne, „Sygnały”, wszelakie wytyczne i wskazówki), jednak mimo częstej zbieżności nazewnictwa nie wszystkie omawiane w nich dokumenty można zdefiniować jako biuletyny urzędu cenzury<sup>4</sup>. Dopiero ostatnie pogłębione badania pozwoliły na wskazanie cech swoistych gatunku oraz zbudowanie definicji, zgodnie z którą:

**Biuletyn urzędu cenzury** to poufne, umocowane w aparacie państwowym, adresowane przede wszystkim do cenzorów, wewnętrzne czasopismo wydawane przez Centralne Biuro Kontroli Prasy, następnie Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (od 1981 r. Główny Urząd Kontroli Publikacji i Widowisk); w biuletynie prezentowano przede wszystkim materiały na temat cenzury oraz działalności Urzędu Kontroli; publikowano artykuły odredakcyjne oraz materiały z terenu (sprawozdania, bilanse, recenzje cenzorskie, listy nadsyłane przez zespoły cenzorskie lub konkretnych pracowników urzędu cenzury, artykuły prasowe, rozporządzenia i in.); ze względu na cel biuletyn pełnił funkcję szkoleniową, instruktażową i informacyjną; z uwagi na sposób dystrybucji to kryptotekst, czyli tekst poufny o celowo ograniczonej dystrybucji<sup>5</sup>.

## *Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951. Opis materiału źródłowego*

Tu nie wystarcza dobra wola,  
tu musi być człowiek na poziomie...\*

Obszerna, licząca dwieście dziewięćdziesiąt jeden kart teczka o tytule *Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951* jest zdeponowana w Archiwum Państwowym w Poznaniu<sup>6</sup>.

Na zbiór składa się jedenaście odrębnych materiałów, w tym następujące biuletyny urzędu cenzury:

- „Biuletyn Instrukcyjny”, nr 1, maj 1945, k. 1r–3r;
- „Biuletyn Instrukcyjny”, nr 2, czerwiec 1945, k. 4r–13r;
- „Biuletyn Głównego Urzędu Kontroli Prasy”, nr 4, k. 49r–56r oraz k. 57r–64r (numer zamieszczony w zbiorze dwukrotnie);

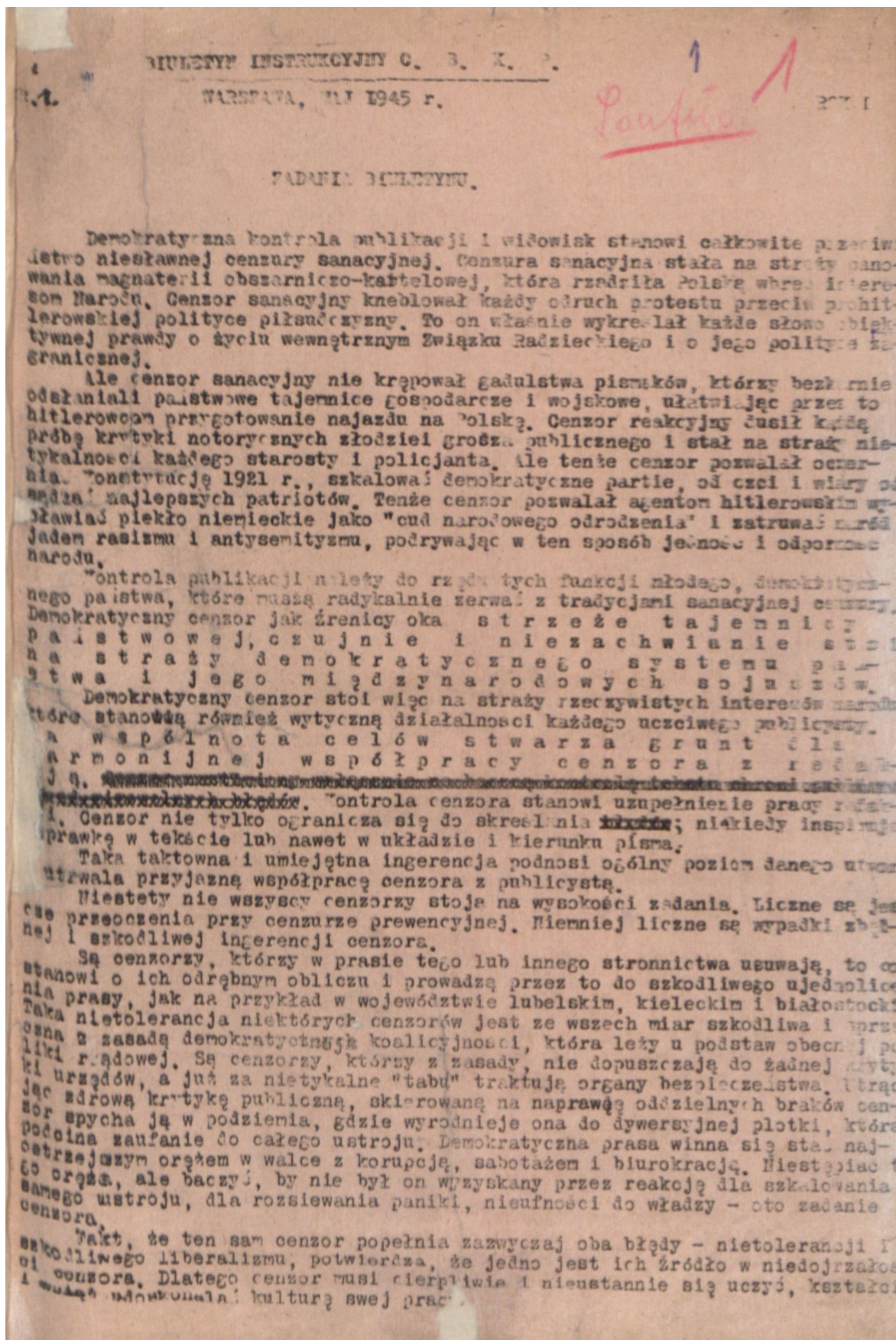
- „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 1, 30 października 1948, k. 65r–80r;
- „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 2, 30 listopada 1948, k. 81r–91r;
- „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 1/3, styczeń 1949, k. 92r–138r;
- „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 139r–163v;
- „Biuletyn Szkoleniowy”, nr 1, marzec (maj) 1950, k. 164r–205v oraz 206r–246v (numer zamieszczony w zbiorze dwukrotnie)<sup>7</sup>;
- „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 1, 1951, k. 254r–291r.

Trzy spośród wyżej wymienionych, tj. numery z czerwca 1945 roku, ze stycznia 1949 roku oraz z marca (maja) 1950 roku, znajdujące się także w zasobach archiwum gdańskiego, omówiłam we wcześniejszych pracach<sup>8</sup>. W tym artykule pochyliłam się przede wszystkim nad pozostałymi zeszytami z lat 1945–1951, o których jedynie wzmiankowałam w dotychczasowych opracowaniach tematu.

Otwierający zbiór zeszyt z maja 1945 roku jest, jak na razie, najstarszym z odnalezionych biuletynów. Następnymi zeszytami, czekającymi na włączenie do pogłębionej refleksji badawczej, są dwa numery z 1948 roku, po jednym z 1949 i 1951 roku oraz sygnowany jako numer 4, niedatowany „Biuletyn Głównego Urzędu Kontroli Prasy” (sporządzony z pewnością po listopadzie 1946 roku, a przed 30 października 1948 roku).

Poza wyżej wymienionymi biuletynami w teczce poznańskiej znajdują się także dwa dodatkowe dokumenty. Pierwszy z nich zawiera materiały z przeprowadzonej w urzędzie cenzury odprawy, na której omawiano problemy związane z oceną prasy<sup>9</sup>. Z uwagi na brak karty tytułowej trudno jednoznacznie orzec, czy dokument ten należy traktować jak jeden z numerów biuletynów. Do takiej hipotezy skłaniałoby umieszczenie go w teczce gromadzącej poufne periodyki Urzędu oraz to, że dwa z nich zawierają stenogramy z konferencji i z odpraw. Wydaje się, że jest jeszcze za wcześnie, by materiał potraktować jak następny (być może trzeci) numer biuletynu. Na razie pozostajemy w sferze hipotez badawczych, dlatego włączam go jedynie kontekstowo do refleksji biuletynowej.

Podobne trudności klasyfikacyjne budzi artykuł na temat ustawy zasadniczej pt. *Na marginesie ogólnonarodowej dyskusji*<sup>10</sup>. Również w tym wypadku brakuje karty tytułowej, która identyfikowałaby materiał jako biuletyn. Warto dodać, że tekst został „wysłany do WUKP dnia 6 II 52 r.” i wydrukowany jako jeden z artykułów także w „Biuletynie



II. 1. Pierwsza strona najstarszego z dotąd odnalezionych biuletynów („Biuletyn Instrukcyjny”, nr 1, maj 1945, APP, WUKPPiW, sygn. 4)

Informacyjno-Instrukcyjnym” z lutego 1952 roku<sup>11</sup>. Dlaczego materiał z 1952 roku znalazł się w teczce gromadzącej dokumenty z lat 1945–1951? Z pewnością ważną rolę odegrał tu czynnik ludzki.

Liczba stron pojedynczego numeru pisma waha się od pięciu (pierwszy z zachowanych biuletynów jest równocześnie najkrótszym z dotąd odnalezionych) do osiemdziesięciu (numer z 1950 roku). Uważny czytelnik słusznie dostrzeże nieścisłość, wszak suma kart wszystkich zeszytów nie zgadza się z ogólną liczbą kart całej teczki, która, przypomnijmy, liczy kart dwieście dziewięćdziesiąt jeden. Zagadka zostaje rozwiązana, gdy uwzględnimy to, że zeszyt numer 4 oraz zeszyt z marca (maja) 1950 roku pojawiają się w teczce dwukrotnie. Tego typu „usterki” zdarzają się w dokumentach cenzorskich bardzo często.

Poza dwoma wskazanymi „kłopotliwymi” dokumentami, materiałem z odpawy i artykułem *Na marginesie ogólnonarodowej dyskusji*, pozostałe teksty bez wątplenia spełniają kryteria definicyjne biuletynów urzędu cenzury – świadczą o tym zawartość pisma, cel, nadawca (wydawca CBKP, następnie GUKPPiW) i adresat, jak również tytuł – „Biuletyn” (modyfikowany przydawkami „informacyjno-szkoleniowy”, „instrukcyjny”, „szkoleniowy” i „Głównego Urzędu Kontroli Prasy”) oraz w niektórych wypadkach organizacja wypowiedzi wewnątrz numeru. Należy jednak podkreślić, że w stosunku do biuletynów z lat 1952–1956 zespół poznański wykazuje dużą różnorodność w układzie poszczególnych zeszytów. Zbliżoną kompozycję mają numery z 1948 i 1949 roku, poza nimi trudno szukać podobnej segmentacji tekstu i jednakowego wyglądu numerów wydawanych w ciągu tych sześciu lat (brak okładek, stałych działów i rubryk), z czym mieliśmy do czynienia w zeszytach z lat 1952–1956, które już „na pierwszy rzut oka” wyglądają jak jedna publikacja ciągła.

Czym wytłumaczyć te różnice? Przyczyn takiego stanu rzeczy może być kilka. Podstawowy powód nie ogranicza się do „Mysiej i okolic”, ale dotyczy spektakularnych zmian w realiach polityczno-ustrojowych, jakie przyniósł 1952 rok – nie tylko uchwalono Konstytucję i wprowadzono nową nazwę państwa PRL, ale także przeprowadzono szereg procesów politycznych z wyrokami śmierci (m.in. oficerów Sztabu Generalnego WP). Od 1952 roku możemy mówić o cenzurze PRL-owskiej w ścisłym tego słowa znaczeniu, archiwalia poznańskie dotyczą natomiast okresu „pionierskiego”. Przypomnijmy, że pierwszy biuletyn powstał już w maju 1945 roku, a więc na początku formowania się urzędu cenzury, gdy zarówno „fabryka fałszywych tekstów”<sup>12</sup>, jak i pismo szukały nadal swojej ostatecznej formuły. Zbiór może jawić się jako

niehomogeniczny również dlatego, że wśród omawianych biuletynów zachowały się numery specjalne, w których relacjonowano ustalenia konferencji, narad i obrad, co narzucało nieco odmienną od zwykłej strukturę pisma. Nie bez znaczenia jest również to, że – jak dotąd – udało się odnaleźć tylko kilka zeszytów z lat 1945–1951; być może po odnalezieniu następnych, jeśli takowe istnieją, dostrzeżemy więcej podobieństw w składzie i organizacji biuletynowych wypowiedzi.

## Zagadnienia literackie i kulturalne poruszane na łamach biuletynów z lat 1945–1951

Pisarz, jak każdy pracownik, ma prawo do swojej pracy i żadnego nie żąda wsparcia. Zapomogami degraduje się literata do roli nędzarza\*.

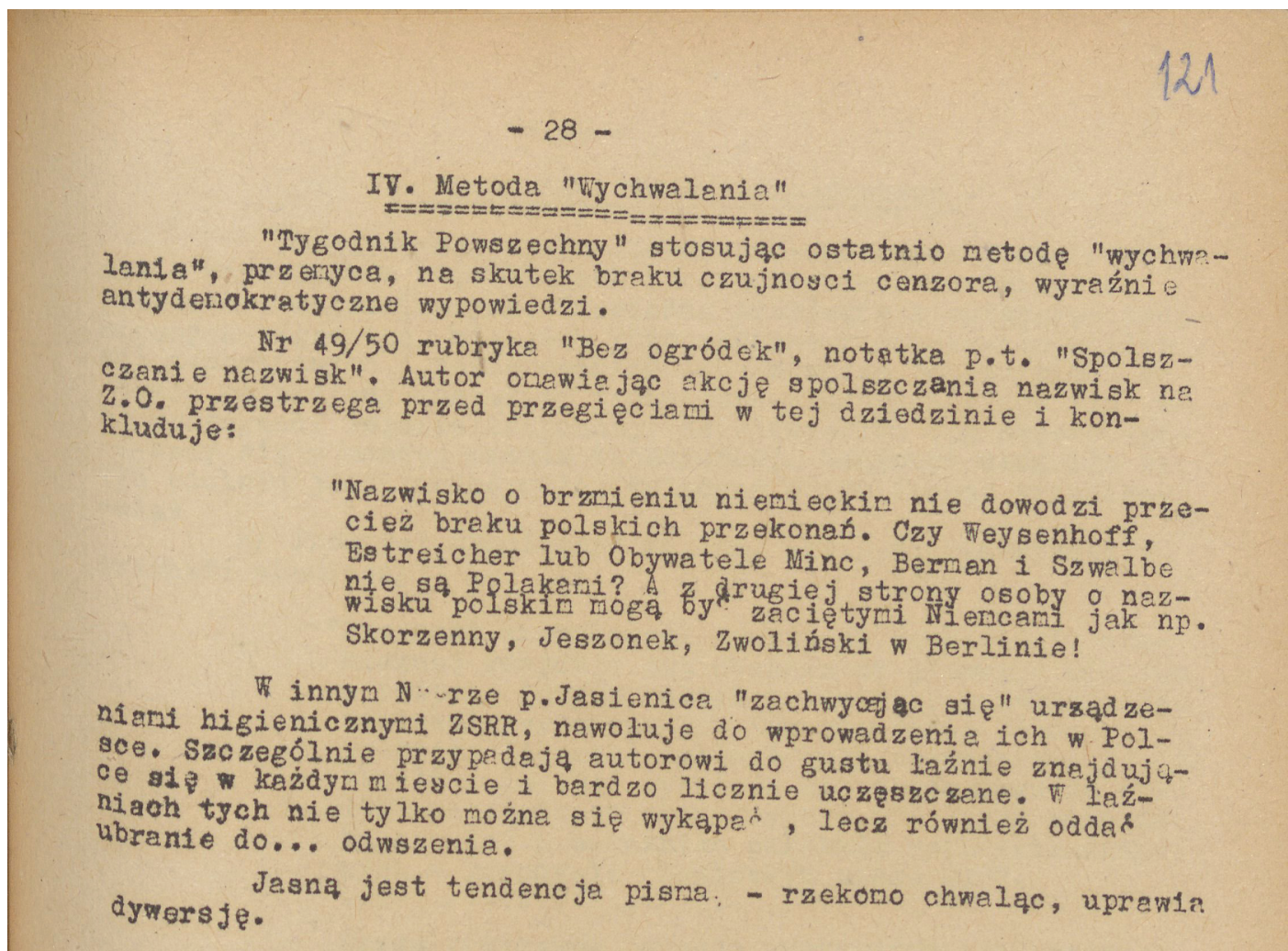
W biuletynach z „pionierskiego” okresu powojennej cenzury zachowanych w zespole poznańskim dominowały, podobnie jak w numerach z lat 1952–1956, zagadnienia polityczne, gospodarcze i społeczne. Periodyki po raz kolejny przekonują, że organizacja powojennego życia kulturalnego była drugorzędna wobec organizacji życia politycznego, społecznego i gospodarczego, choć oczywiście trudno przeprowadzić wyraźną linię demarkacyjną między literaturą a życiem w epoce socjalizacji kultury. Jednak mimo odsuwania na drugi plan kultura stawała się od czasu do czasu przedmiotem cenzorskiej refleksji, począwszy od uwag na temat współpracy „Ministerstwa Prawdy” z redakcjami, wspólnych posiedzeń posłów na Sejm RP z literatami czy roli cenzora i redaktora w procesie wydawniczym<sup>13</sup>, po przykłady konkretnych ingerencji w dzieła literackie, filmowe, teatralne lub radiowe.

W najstarszym z dotąd odnalezionych biuletynów zamieszczono kilka informacji na temat kontroli sztuki – numer ten przynosi jednak badaczowi literatury pewne „rozczarowanie”, gdyż informacji jest mało, do tego niewiele wnoszą do stanu badań. Otwierające ten zeszyt zdanie – „Demokratyczna kontrola publikacji i widowisk stanowi całkowite przeciwieństwo niesławnej cenzury sanacyjnej”<sup>14</sup> – trafnie ujmuje sposób biuletynowego opisu świata, z jakim czytelnik pisma będzie spotykać się w następnych latach. Funkcja propagandowa (mimo ograniczonego kręgu odbiorców) i cenzorska nowomowa będą nadawać ton wszystkim materiałom szkoleniowo-instruktażowym, których zadaniem było nie tylko wyposażać cenzora w narzędzia niezbędne do oceny

konkretnych tekstów kultury, ale także wychować lojalnego i wzorowego pracownika nowego, „demokratycznego” urzędu cenzury. W pierwszym numerze zrobiono wiele, by zdyskredytować cenzurę sanacyjną, której przeciwstawiono powstającą właśnie „cenzurę demokratyczną”. O wadach pierwszej i zaletach drugiej przekonywano w owym czasie wielokrotnie, podobnie jak o konieczności walki z „reakcją”, której także poświęcono sporo miejsca w pierwszym numerze: „Prasa, wydawnictwa, życie teatralne – wszystko to bujnie rozkwita dziś dzięki demokracji – w warunkach zacieklego oporu reakcji. W takiej sytuacji zadania demokratycznej cenzury są szczególnie odpowiedzialne”<sup>15</sup>.

Z uwagi na nieustalony ostatecznie podział prerogatyw między Centralnym Biurem Kontroli Prasy a instytucjami powiązаныmi z aparatem prewencji i represji kwestia wypracowania właściwych relacji między nimi była niezwykle

istotna – jak istotna, pokazuje m.in. stenogram z odbytej w maju 1945 roku Pierwszej Krajowej Konferencji Kierowników i Delegatów Wojewódzkich Biur Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, w trakcie której niemal każdy z prelegentów opowiadał o niełatwej współpracy z Ministerstwem Kultury i Sztuki, Ministerstwem Informacji i Propagandy oraz z drukarniami i redakcjami<sup>16</sup>. Można powiedzieć, że przynajmniej jednej ze stron zależało na efektywnym współdziałaniu i niwelowaniu napięć, nieuniknionych przecież w dobie wypracowywania układu sił. Tak chyba należy interpretować poniższy fragment z pierwszego biuletynu, chociaż koncyliacyjność przekazu nie powinna przesłonić rzeczywistych, wciąż kształtujących się relacji, w których warunki dyktował aktualnie silniejszy: „[...] w stosunku do redaktora cenzor nie jest przedstawicielem jakiegoś przeciwnego obozu



lub nadzorczą, lecz rzecznikiem odpowiedniego, słusznego i politycznie zdrowego informowania opinii publicznej<sup>17</sup>.

Szczegółowe kwestie dotyczące kontroli publikacji omówiono w pierwszym biuletynie na kilku przykładach ingerencji prasowych i radiowych. Wszystkie one odnosiły się do zagadnień polityczno-gospodarczych, na konkretne przykłady cenzurowania literatury pięknej trzeba było poczekać do następnego numeru, którego większość zajęły obszernie fragmenty ze stenogramu wspomnianej wyżej konferencji, w tym zaprezentowane w periodyku przykłady z kontroli bibliotek, literatury dla dzieci oraz widowisk<sup>18</sup>. Takich zeszytów specjalnych, poświęconych ważnym z punktu widzenia Urzędu Kontroli wydarzeniom i rocznikom, było więcej, przykładem czego są numery z 1953 i 1956 roku oraz kolejny zeszyt z zasobu poznańskiego sygnowany jako numer 4, w którym zamieszczono stenogram z odprawy<sup>19</sup>. W tym obszernym, blisko sześćdziesięciostronicowym materiale znalazło się zaledwie kilka drobnych wzmianek na temat kultury – „Czytelnika” pochwalono za naprawę polityki wydawniczej, a literatów i dziennikarzy za popieranie działań „demokratycznej” cenzury<sup>20</sup>. Oczywiście „Ministerstwo Prawdy” nie potrzebowało poparcia twórców, ale tego typu przekaz, obecny także na innych odprawach<sup>21</sup>, był elementem cenzorsko-biuletynowej nowomowy, poza tym mógł wpływać mobilizująco na szeregowych funkcjonariuszy, o postawę których dbano, formułując wiele wskazówek i wytycznych, również tych przestrzegających przed chorobą „cenzorskiego zeza”: „[...] jeżeli cenzor nie analizuje wnikliwie tekstu, ale wyczuwa, zwłaszcza w prasie nielojalnej, że należy ingerować, to wycina obok tekstu, który powinien być ulec skreśleniu i uderza »kulą w płot«”<sup>22</sup>.

W następnym zachowanym w zespole poznańskim numerze, tj. z października 1948 roku, zabrakło miejsca na omówienie wskazówek dotyczących właściwej oceny zagadnień kulturalnych, ale już w wydany miesiąc później zeszyt znalazły się informacje na temat kontroli wybranych tytułów. Pisząc o historii Kościoła, odnotowano wydane w 1935 roku i wznawiane kilka razy w Polsce Ludowej *Mroki średniowiecza* Józefa Putka<sup>23</sup>, poza tym pochyłono się nad „szkodliwą”, wedle oceniających, audycją słowno-muzyczną *Powrót* pisarza i dziennikarza (radiowego) Igora Sikiryckiego<sup>24</sup> oraz audycją pt. „*Dziady*” jako *dramat społeczny* współzałożyciela „Polonisty”, historyka literatury i wykładowcy uniwersyteckiego, Juliusza Saloniego:

Wyjątkowo dobrą była audycja Juliusa Saloni „*Dziady*” jako *dramat społeczny*. Ujęcie problemu odbiega daleko od interpretacji dramatu, jaką wynieśliśmy ze szkoły. Wywody autora potwierdzone cytatami z Mickiewicza dowodzą, że Mickiewicz w owych czasach był przedstawicielem myśli postępowej, że widział nieszczęście narodowe i jego sprawców – arystokrację, wysoką biurokrację polską, idącą ręką w rękę z wrogami, rządem i arystokracją rosyjską. Dowodzą wywody autora, że Mickiewicz jednocześnie wskazywał środki zaradcze i sprzymierzeńców w walce z przemocą carską. Jego *Do przyjaciół Moskali* jest widocznym tego wyrazem. Poza tym autor stwierdza, mówiąc o walce romantyzmu z klasykami, że walka o literaturę jest zawsze walką między światopoglądami. W tym wypadku romantyzm reprezentował młodą, postępową myśl społeczną<sup>25</sup>.

Fragment ten wpisuje się w tworzenie nowego kanonu kulturowego i dostosowanie klasyków do wymogów współczesności. Jako że materiałów na temat tradycji literackiej znajdziemy w biuletynach z lat 1945–1956 niewiele, warto odnotować obecność klasyków także w dwóch następnych zachowanych numerach, czyli tych powstałych w 1949 roku.

W zeszycie majowym pojawiła się skromna wzmianka dotycząca Sienkiewiczowskiego *Quo vadis?*, w styczniu pisano natomiast o „ośmieszających” Urząd ingerencjach w Wydanie Narodowe *Dzieł* Adama Mickiewicza oraz o „szantażu Mickiewiczem”, krytykując krakowski Teatr Rapsodyczny za sceniczne opracowanie *Pana Tadeusza*<sup>26</sup>; skrytykowano ponadto „Posłańca Matki Boskiej Saletyńskiej” za próbę opublikowania wiersza Cypriana Norwida *Do lilii polnej*, który umieszczony w tym czasie i w tym periodyku miał wedle cenzorów „przemycać” tezę o tym, że „Polska nie jest krajem suwerennym” – lektura wskazanego numeru pisma przekonuje, że utworu rzeczywiście nie wydrukowano<sup>27</sup>. W biuletynie zamieszczono ponadto trzy „błędnie ustawione recenzje”<sup>28</sup> prasowe – pierwsza dotyczyła wystawienia sztuki *Lato w Nohant* Jarosława Iwaszkiewicza, druga – filmu radzieckiego pt. *Cyrk*, trzecia – utworu *Nitouche*<sup>29</sup>. Warto zwrócić uwagę na tę ostatnią ocenę, gdyż sztuka operetkowa stanowiła rzadkość w refleksji biuletynowej.

Szkoleniowo-wychowawczą funkcję numeru z listopada 1948 roku zrealizowano, chwalać cenzora Mikołajczyka za cytowaną wyżej recenzję *Dziadów* Saloniego. Jednak

## Sztuka operetkowa stanowiła rzadkość w refleksji biuletynowej

w następnych latach o wiele częściej sięgano po niesłuszne i błędne oceny cenzorskie, przykładem czego są recenzje dwóch sztuk współczesnych zamieszczone w zeszycie majowym – funkcjonariusze oceniający *Ułana i Młynarkę* Robera Rydza oraz *Powrót* Janiny Matysiak polecieli usunąć z obu tekstów zwroty religijne, co jednak przełożeni uznali za szkodliwą „gorliwość”<sup>30</sup>.

W przypadku pierwszego z wymienionych tytułów nie podano autora tekstu, z taką nonszalancją redakcji (objawiającą się również „przekręcaniem” nazwisk i tytułów omawianych utworów) spotkamy się w biuletynach niejednokrotnie<sup>31</sup>; dość wspomnieć przytoczoną w tym samym numerze książkę (niewymienioną w periodyku) Zofii Jaremko-Żytyńskiej pt. *Odbudowa i rozwój życia kulturalnego w Polsce 1944–1948*<sup>32</sup>. Przykład ciekawy, bo po pierwsze, pokazujący niełatwe relacje między „Mysią” a delegaturami terenowymi (Główny Urząd nie dość, że zganił cenzora krakowskiego za półroczną zwłokę w recenzji, to dodatkowo całkowicie skrytykował jego ocenę), po drugie, wskazujący na wielość podmiotów mających wpływ na ostateczną wersję pozycji: „Ministerstwo Kultury i Sztuki, jako wydawca tej książki, po zapoznaniu się z opinią GUKP, postanowiło wpłynąć na autora, aby dokonał odpowiednich zmian i uzupełnień”<sup>33</sup>.

Następnym tytułem, po który sięgnęła redakcja majowego numeru, była pozycja dla młodzieży *Na przelaj przez świat* Bolesława Zagały<sup>34</sup>. Przypomnijmy, że autor opisuje w niej wynalazki i osiągnięcia techniki, które wpłynęły na poprawę jakości życia mieszkańców Ziemi – o różnorodności przykładów niech świadczą tytuły rozdziałów: *Czym byłby świat bez żelaza i stali, Wapno, cement, żelazobeton, Szkło, O drzewie, Korek korkowi nie równy, O znaczkach pocztowych, 300 puszek na minutę, Zegary, Jak powstaje płyta gramofonowa, Narodziny kutra, O statkach i stocznicach* i in.

Wedle cenzorów książka Zagały była jedynie próbą „obiektywnego przedstawiania faktów”, a w rzeczywistości służyła „gloryfikacji potęgi technicznej Anglosasów”<sup>35</sup>. Czy tak było naprawdę? Zanim odpowiem na to pytanie, przypomnę, że cenzorzy mieli jasno zdefiniowane pojęcie „obiektywności”: „[...] nie ma jakiegoś ponadklasowego, ponadustrojowego »obiektywizmu«; to, co nie jest zgodne z interesem Państwa Ludowego, z interesem ludzi pracy, budujących socjalizm, nie może być słuszne i prawdziwe, a więc obiektywne”<sup>36</sup>.

Należy także przypomnieć, że książkę wydano w listopadzie 1948 roku, czyli w ostatnim momencie względnie liberalnej cenzury, ocenę pozycji przedstawiono natomiast w biuletynie z połowy 1949 roku, tj. w zgoła odmiennych

realiach. Dlatego też to, co nie budziło zastrzeżeń w 1948 roku, np. dowartościowanie osiągnięć zachodniej nauki i techniki, mogło być poddane dyskusji rok później i powinno się spotkać ze sprzeciwem cenzorów.

W tym sensie Zagała zasłużył na nagane, gdyż opisywał szereg wynalazków i osiągnięć świata zachodniego. Czy robił to w sposób przesadny? Zajrzyjmy do książki, by zweryfikować taką ocenę funkcjonariuszy.

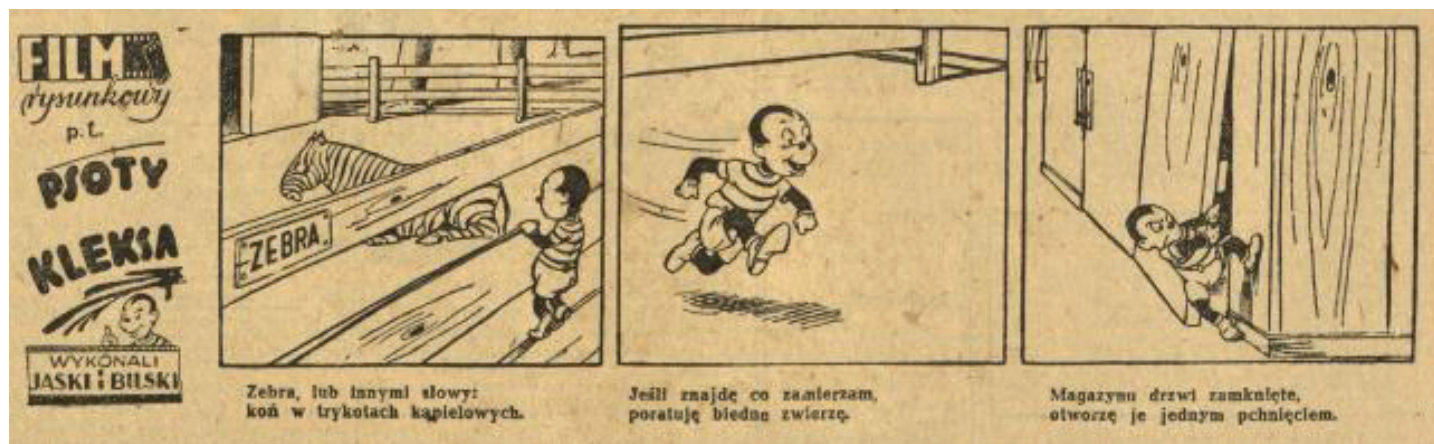
Rzeczywiście w ujęciu Zagały postęp cywilizacyjny zawdzięczamy w dużej mierze krajom Zachodu, jednak autor wielokrotnie wspomina o polskim wkładzie w rozwój techniki i nauki<sup>37</sup>. Redakcja biuletynu pomija to milczeniem, cytując tylko te fragmenty, które dotyczyły sukcesów amerykańskich i angielskich; w tym ten o największym wówczas transatlantyku, brytyjskim liniowcu *Queen Elizabeth*. Autor podał dane techniczne stanowiące o wielkości jednostki oraz kilka dodatkowych, mniej fachowych, ale przemawiających do wyobraźni młodego czytelnika informacji:

Elektrownia oświetlająca statek mogłaby zasilić prądem miasto dwa razy większe od przedwojennej Warszawy.

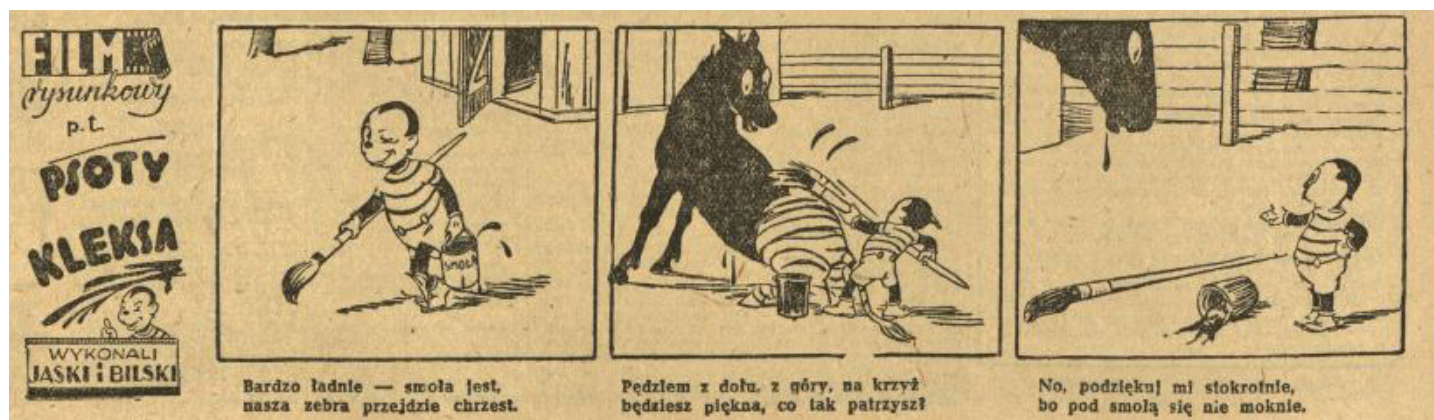
Dzięki tym urządzeniom podróż statkiem „Queen Elizabeth” z Ameryki do Europy wcale nie jest uciążliwa. Trwa tylko 4 i pół dnia. A czas ten podróżni mogą spędzić bardzo przyjemnie. Na statku znajdują się pływalnie, sale koncertowe, kina, teatr, korty tenisowe, wiele pięknych salonów, wygodne sypialnie, obficie zaopatrzone czytelnie. **My w Polsce nie mamy takiego komfortu w domu, jaki pasażerowie tego statku mogą mieć w podróży**<sup>38</sup> [wyróżnienie A. W. -G.; zacytowany w biuletynie fragment książki *Na przelaj przez świat* Bolesława Zagały].

Warto zwrócić uwagę na ostatnie zdanie, bo to ono właśnie mogło stanowić w ocenie cenzorskiej jeden z przykładów „gloryfikacji” osiągnięć świata zachodniego.

Przykład brytyjskiego liniowca jest ciekawy z jeszcze jednego względu. Redakcja biuletynu poinformowała o zamieszczeniu w książce Zagały „sugestywnej fotografii”<sup>39</sup> statku, nie publikując jednak zdjęcia – z taką praktyką będziemy spotykać się w periodykach niejednokrotnie<sup>40</sup>. „Suchy” opis zamiast materiału ilustracyjnego musiał wystarczyć także cenzorom-czytelnikom styczniowego numeru biuletynu z 1949 roku – wówczas dyskutowano o trzech odcinkach komiksu *Psoty Kleksa*, żadnego z nich nie przedrukowując w piśmie<sup>41</sup>. Naprawmy to niedopatrzenie cenzorów, zamieszczając jedną z przygód Kleksa i zdjęcie brytyjskiego liniowca.



Il. 3a. Jeden z pasków *Piotr Kleksa*, o którym dyskutowano w biuletynie („Głos Wielkopolski”, 24 października 1948, nr 293, s. 6)



Il. 3b. Jeden z pasków *Piotr Kleksa*, o którym dyskutowano w biuletynie („Głos Wielkopolski”, 25 października 1948, nr 294, s. 6)

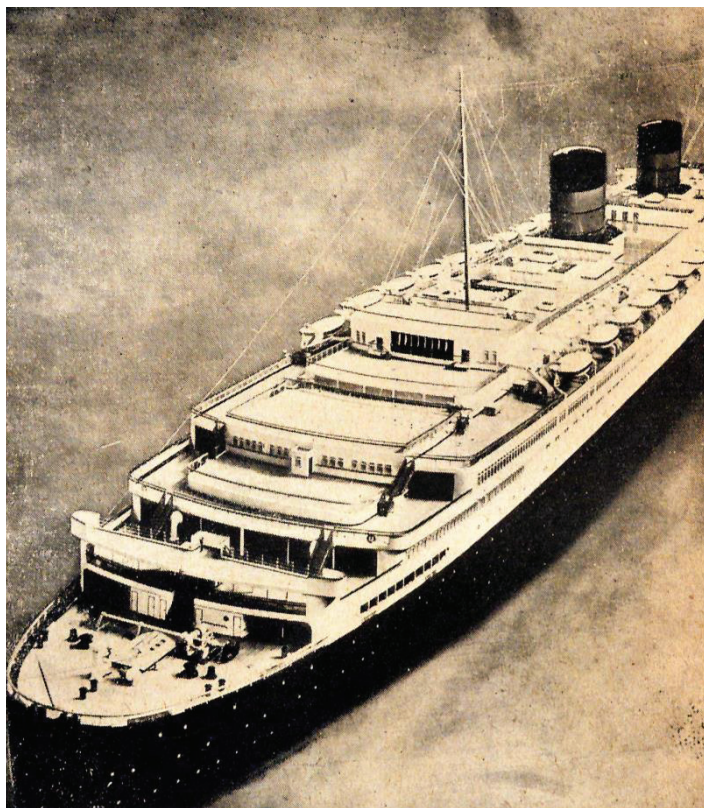
Z uwagi na niewielką liczbę materiałów ilustracyjnych zamieszczanych w periodykach odnotujemy cztery kolejne, jakie znalazły się w majowym numerze pisma z 1949 roku. „Jako przykład wyjątkowo rażący i obrażający obyczajność publiczną i smak **stylistyczny** estetyczny”<sup>42</sup> wklejono trzy widokówki, które zdaniem redakcji nie powinny były się ukazać, poza tym afisz reklamujący rozgrywki sportowe hasłem „Będzie wojna”<sup>43</sup> (rzeczywiście dość niefortunnym jak na 1948 rok).

W biuletynie z maja 1949 roku omówiono także kilka tytułów z nauk społecznych – były to publikacje z zakresu prawa (które często gościły na łamach pisma)<sup>44</sup> oraz geografii społeczno-ekonomicznej, przykładem czego jest zganiona przez cenzorów za nadmierne zachwyty nad skandynawskim stylem życia książka pt. *Norwegia, Szwecja, Finlandia i Dania* autorstwa Marii Czekańskiej, wybitnej geograf i profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, której

zainteresowania naukowe obejmowały nie tylko Skandynawię, ale także polskie Ziemie Zachodnie (temat również podnoszony w biuletynach)<sup>45</sup>.

W biuletynie z marca (maja) 1950 roku pochyłono się natomiast nad książką z zakresu nauk inżynierijno-technicznych, poświęcając kilka stron trzeciemu tomowi *Urbanistyki* Tadeusza Tołwińskiego, wybitnego architekta, skazanego w okresie tużpowojennym na zapomnienie<sup>46</sup>. W numerze znalazło się też miejsce na omówienie dwóch sztuk, których tematyka była skoncentrowana wokół problemów wsi w okresie reformy rolnej – były to *Morgi* Zofii Przędzerek i *Przebudzenie* Marii Witkowskiej; wierszy *Warszawskoje szosse* Leona Pasternaka i *Posiedzeniarze* Włodzimierza Majakowskiego; książki wspomnieniowej *Lata walki* autorstwa Stanisławy Sowińskiej, stronniczki Gomułki, która już wówczas, tj. w 1950 roku, przebywała w stalinowskich kaźniach<sup>47</sup>.





Il. 4. Fotografia brytyjskiego liniowca *Queen Elizabeth* zamieszczona w książce B. Zagaly, *Na przelaj przez świat* (B. Zagala, *Na przelaj przez świat*, Warszawa 1948, b.p., rysunek umieszczony między s. 80 a 81)

Tematami pojawiającymi się regularnie w periodykach z lat 1952–1956 była kontrola różnego rodzaju widowisk, występów rozrywkowych, przedstawień teatrów amatorskich i zawodowych oraz, nieco rzadziej, kontrola filmu. Także w biuletynach z lat 1945–1951 znajdziemy kilka drobnych uwag na temat dziesiątej muzy – wspomnijmy artykuł z „Przekroju”, w którym w sposób niepozbawiony ironii pisano o rzekomej ekranizacji *Murów Jerycha* Tadeusza Brezy przez amerykańską wytwórnię FOX<sup>48</sup>, czy materiały na temat *Zakazanych piosenek* i *Domu na pustkowiu*<sup>49</sup>.

W periodykach opisywano szereg problemów, z jakimi mierzyli się funkcjonariusze „na odcinku widowisk amatorskich”<sup>50</sup> (przykładem jest „teatr wojujący” uprawiany przez „organizacje klerikalne”) oraz teatrów zawodowych (warszawska inscenizacja sztuki Arthura Millera *Synowie* zestawiona z inscenizacją moskiewską)<sup>51</sup>. Przypomnijmy za autorami biuletynu, że „treścią sztuki są konsekwencje potwornej zbrodni wojennej, popełnionej przez fabrykanta samolotów Leo Kellera, który dostarczył awiacji 23 motory z defektem, na skutek czego 23 młodych lotników straciło życie”<sup>52</sup>. Jak



Il. 5. Trzy widokówki obrażające „obyczajność publiczną i smak stylistyczny estetyczny” wklejone do biuletynu z maja 1949 roku („Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 162r, *Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4)

oceniono realizację rodzimą, a jak moskiewską? Poniższy cytat nie wymaga komentarza:

Teatr „Placówka” zawarł sztukę w wąskich ramach dramatu rodzinnego, pozostawiając samemu widzowi odmalowanie sobie odpowiedniego tła społecznego, na którym to b. pospolite a potworne przestępstwo mogło mieć miejsce.

Teatr im. Wachtangowa sztukę pogłębił i bardziej wyostrzył w sensie społecznym, ukazując bohatera nie jako odosobnionego przestępcę, a jako przedstawiciela określonej warstwy społecznej w kapitalistycznej i imperialistycznej Ameryce<sup>53</sup>.

W wielu biuletynach narzekano na utrudniony kontakt z referentami, a o ich kompetencjach zawodowych mogło świadczyć to, że w jednym z numerów z 1952 roku zasłużyli na niechlubne miano „tumanów”<sup>54</sup>. Z pomocą miały przyjść m.in. listy sztuk wycofanych rozsyłane przez Agencję Teatralną i Filmową (AGTIF) czy zwiększenie kontroli zespołów amatorskich<sup>55</sup>. O tym, że problemy istniały nadal, świadczy fragment zacytowanej w biuletynie z maja 1949 roku recenzji z wystawienia *Karpackich górali* Józefa Korzeniowskiego (którego twórczość była oceniana także w późniejszych biuletynach)<sup>56</sup>:

Klub sportowy „Stella” w Żabikowie (pow. poznański) wystawił *Karpackich górali* Korzeniowskiego. Z braku odpowiednich mundurów Austriacy porywający młodego górala do wojska (rzecz dzieje się w 1 połowie XIX w.) wystąpili we współczesnych drelachach roboczych [...]<sup>57</sup>.

★

Poufne biuletyny urzędu cenzury z lat 1945–1951 zdeponowane w Archiwum Państwowym w Poznaniu uzupełniają naszą wiedzę o „pionierskim” okresie funkcjonowania „Ministerstwa Prawdy”. Redakcja periodyku zamieszczała materiały na temat działalności Urzędu Kontroli, artykuły, wskazówki i wytyczne mające przyjść z pomocą pracownikom oceniającym różne typy piśmiennictwa. Mimo że pismo szukało nadal swojej formuły, od początku realizowało szkoleniowo-instruktażowe zadania, kładąc nacisk na wykształcenie wzorowego pracownika „Mysiej” i delegatur terenowych.

**Key Words:** censorship in post-war Poland, “pioneering” period in post-war censorship, censorship of literature, classified bulletins of censorship office, GUKPPIW, source materials

**Abstract:** In the article, the author describes literary and cultural topics included in classified bulletins of the censorship office, es-crowed in a file stored in the National Archives in Poznań entitled *Instruction-Training Bulletins 1945–1951*. Apparently, the collection has not been studied so far.

The file contains nine issues of bulletins from the “pioneering” period of post-war censorship: the collection opens with two bulletins from 1945, from May and June, two from 1948 and two from 1949, as well as one issue each from 1950 and 1951, besides one undated bulletin, however, written certainly after November 1946 and before 30 October 1948.

The editorial board of the periodical included various materials about the activities of the Control Office, articles, censor reviews, reports, as well as hints and guidelines intended to come to the aid of employees evaluating various types of writing. Although the magazine was still searching for its formula, from the beginning it carried out training and instructional tasks, emphasizing the formation of an exemplary employee of “Mysia” and field delegations.

.....  
Artykuł powstał jako część projektu grantowego „Powojenna literatura polska w świetle kryptotekstów (na podstawie biuletynów Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk z lat 1945–1956)”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (Preludium 12, DEC-2016/23/N/HS2/01798, okres realizacji 2017–2021, kierownik: Anna Wiśniewska-Grabarczyk). Dziękuję Wiktorowi Gardockiemu za pierwszą lekturę artykułu, a anonimowemu Recenzentowi za wiele cennych uwag, z których skorzystałam, przygotowując ostateczną wersję tekstu.

“Ocena pracy cenzury rewolucyjnej. Uwagi ogólne, „Biuletyn Instrukcyjny”, nr 1, maj 1945, k. 1v (*Biuletyn Instrukcyjno-Szkoleniowy 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>1</sup> Bibliografię dotyczącą biuletynów podałam m.in. w pracach: „O wyższy poziom pracy nad książką” – biuletyny urzędu cenzury z lat 1945–1956 w perspektywie literaturoznawczej. *Rekonasans*, w: *Cenzura w PRL. Analiza zjawiska*, pod red. Z. Romka i K. Kamińskiej-Chelminiak, Warszawa 2017, s. 61–74; „Powojenna literatura polska i inne teksty kultury w świetle biuletynów Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk z lat 1945–1956”, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. prof. UŁ. Marzeny Woźniak-Łabieniec, <https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/handle/11089/32315> (dostęp: 31.03.2021); oparta na dysertacji monografia pt. *Książki z Mysiej. Literatura w świetle poufnych Biuletynów urzędu cenzury z lat 1945–1956* ukaże się w 2021 roku w Wydawnictwie IBL PAN.

<sup>2</sup> Zob. m.in. K. Budrowska, *Tajne pismo cenzury. „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny” w latach 1952–1955*, w: *Komunikowanie się Polaków w latach 1944–1989*, pod red. K. Stępnika i M. Rajewskiego, Lublin 2011, s. 51–61; eadem, *Wewnętrzne pismo cenzury. „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny” w latach 1952–1955*, w: eadem, *Studia i szkice o cenzurze w Polsce Ludowej w latach 40. i 50. XX wieku*, Białystok 2014, s. 95–106. Należy zaznaczyć, że już w wydanej w 2009 roku książce badaczka odwoływała się w kilku miejscach do omawianych poradników (eadem, *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL. 1948–1958*, Białystok 2009, s. 22 i n.), a w 2018 roku współredagowała pozycję pod tytułem „*Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny*”. *Wybór dokumentów z 1955 r.*, pod red. K. Budrowskiej, M. Budnik i W. Gardockiego, Białystok 2018 (seria: „Cenzura w PRL. Archiwalia”, t. 3).

<sup>3</sup> A. Wiśniewska-Grabarczyk, „O wyższy poziom pracy nad książką”; eadem, *Bulletins of the Polish Censorship Office from 1945 to 1956. A Reconnaissance Study*, „Acta Universitatis Lodziana. Folia Litteraria Polonica” 2019, nr 4, s. 311–331 (jest to nieznacznie zmieniona i poszerzona wersja przytaczanego wyżej artykułu z 2017 roku); eadem, *Konkurs na recenzję cenzorską powieści Wandy Wasilewskiej pt. „Rzeki płyną”. Materiał archiwalny z poufnego biuletynu dla cenzorów z roku 1952*, „Bibliotekarz Podlaski” 2020, z. 1, s. 215–233, <https://bibliotekarzpodlaski.pl/index.php/bp/article/view/427/489> (dostęp: 21.01.2021); eadem, „*Cenzura jest jak stara kochanka...*”, czyli o czym pisano w poufnych poradnikach dla cenzorów, „Informator Polski” 2020, nr 3–4, s. 13–16, <https://www.federacja-polenia.dk/pliki/pdf/IP-110.pdf> (dostęp: 21.06.2021).

<sup>4</sup> Zob. m.in. K. Budrowska, *O niestosownych zastosowaniach literatury przez cenzurę PRL*, w: eadem, *Studia i szkice o cenzurze w Polsce Ludowej*, s. 107–119; B. Tyszkiewicz, *Sztuka czytania między wierszami. Z problematyki cenzorskich instruktaży drugiej połowy lat 70.*, w: „*Sztuka czytania między wierszami*”. *Cenzura w komunikacji literackiej w Polsce w latach 1965–1989*, pod red. K. Budrowskiej i M. Kotowskiej-Kachel, Warszawa 2016 (seria: „Badania Filologiczne nad Cenzurą PRL”, t. 6), s. 127–158.

<sup>5</sup> Pierwszą próbę definicyjnego ujęcia biuletynów zawarłam w artykule „O wyższy poziom pracy nad książką”, s. 61. Zob. również: A. Wiśniewska-Grabarczyk, *The Censorship Review in the Polish People’s Republic as Cryptotext*, „The Polish Review” 2019, Vol. 64, No. 1, s. 31–49; eadem, *Recenzja cenzorska jako kryptotekst*, w: eadem, „*Czytelnik*” *ocenzurowany. Literatura w kryptotekstach – recenzjach cenzorskich okresu stalinizmu (na materiale GUKPPIW z 1950 roku)*, Warszawa 2018, s. 97–114. Wśród tekstów o ograniczonej dystrybucji wyróżniamy także teksty o niecelowo ograniczonej dystrybucji. Przykładem są publikacje folkloru środowiskowego, druczków ulotnych czy po prostu materiały wydawane własnym sumptem – w tych przypadkach ograniczenie dystrybucji jest zazwyczaj wynikiem braku dostatecznych funduszy na publikację. Należy podkreślić, że wówczas teksty te nie mają charakteru poufnego. Ujmując rzecz jeszcze inaczej, można powiedzieć, że każdy dokument po-

ufny jest dokumentem o ograniczonej dystrybucji, ale nie każdy dokument o ograniczonej dystrybucji jest dokumentem poufnym.

<sup>7</sup> *Ze sprawozdań Kierowników Wojewódzkich Biur*, „Biuletyn Instrukcyjny”, nr 2, czerwiec 1945, k. 11r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4). Wypowiedź jednego z funkcjonariuszy Wojewódzkiego Biura Kontroli Prasy w Łodzi dotycząca kadry cenzorskiej.

<sup>8</sup> *Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4. W tym miejscu chcę sprostować niepełną informację, jaką podałam w artykule „O wyższy poziom pracy nad książką”. Napisałam, że w książce *Główny Urząd Kontroli Prasy 1945–1949* Daria Nałęcz nie podała sygnatur biuletynów z 1945 roku i nie scharakteryzowała ich zawartości; rzeczywiście zabrakło charakterystyki zbiorów, jednakże sygnatury podano na s. 45 (zob. *Główny Urząd Kontroli Prasy 1945–1949*, oprac. D. Nałęcz, Warszawa 1994, seria: „Dokumenty do Dziejów PRL”, z. 6, s. 45).

<sup>9</sup> W zeszytce z marca 1950 roku (dwukrotnie) zamieszczonym w zasobach poznańskich zabrakło *Załącznika*, który poprzedzał ten sam numer zdeponowany w AAN – to o tyle istotne przeoczenie, że w *Załączniku* informowano o opóźnieniu wydania numeru, który ostatecznie wyszedł nie, jak informuje karta tytułowa, w marcu, ale w maju; „Biuletyn Szkoleniowy”, nr 1, marzec (maj) 1950, s. 1, APG, WUKPPIW, sygn. 328.

<sup>10</sup> A. Wiśniewska-Grabarczyk, „O wyższy poziom pracy nad książką”, eadem, „Powojenna literatura polska i inne teksty kultury w świetle biuletynów”.

<sup>11</sup> *[Materiały z odprawy]*, k. 14r–48r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4). Tytuł *[Materiały z odprawy]* pochodzi ode mnie – w analizowanym zasobie zbiorów nie został wyróżniony tytułem; o tym, że stanowi odrębną całość, świadczy tematyka, numeracja ciągła w obrębie dokumentu oraz jego „wygląd” (materiał jest zniszczony, trudny do odczytania, czym także wyróżnia się od okalających go tekstów).

<sup>12</sup> *Na marginesie ogólnonarodowej dyskusji*, k. 247r–252r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>13</sup> *Na marginesie ogólnonarodowej dyskusji (materiał wysłany do WUKP dnia 6 II 52 r.)*, „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny”, nr 2, luty 1952, s. 22–28, APG, WUKPPIW, sygn. 99.

<sup>14</sup> S. Kisielewski, *Przeciw cenzurze – legalnie (garść wspomnień)*, „Zapis” 1977, nr 4, s. 59.

<sup>15</sup> *Konfiskata „słówek” przy niewidzeniu całości*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 1/3, styczeń 1949, k. 126r–127r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>16</sup> Zob. m.in. *Przemówienie dyrektora ob. Zabludowskiego*, „Biuletyn Instrukcyjny”, nr 2, czerwiec 1945, k. 12v–13r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4); „Biuletyn Głównego Urzędu Kontroli Prasy”, nr 4, k. 55r–56r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4); *Konfiskata „słówek” przy niewidzeniu całości*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 1/3, styczeń 1949, k. 125r–127r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>17</sup> *Zadania biuletynu*, „Biuletyn Instrukcyjny”, nr 1, maj 1945, k. 1r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>18</sup> *Ibidem*, k. 1v.

<sup>19</sup> *Stenogram ze zjazdu delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli prasy w dn. 23–25 maja 1945 r.*, w: *Główny Urząd Kontroli Prasy 1945–1949*, s. 29–78.

<sup>20</sup> *Ocena pracy cenzury rewolucyjnej. Uwagi ogólne*, „Biuletyn Instrukcyjny”, nr 1, maj 1945, k. 1v (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>21</sup> Por. „Biuletyn Instrukcyjny”, nr 2, czerwiec 1945 (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4) i *Stenogram ze zjazdu delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli prasy w dn. 23–25 maja 1945 r.*, w: *Główny Urząd Kontroli Prasy 1945–1949*, s. 29–78. Więcej na ten temat piszę w pracy „Powojenna literatura polska i inne teksty kultury w świetle biuletynów”.

<sup>22</sup> Chodzi o zeszyty z lipca/sierpnia 1953 roku oraz z lutego 1956 roku. Jeśli *[Materiały z odprawy]* i *Na marginesie narodowej dyskusji* uznamy za biuletyny, to również je należy potraktować jak zeszyty specjalne.

<sup>23</sup> „Biuletyn Głównego Urzędu Kontroli Prasy”, nr 4, k. 52r–53r i 56r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>24</sup> *[Materiały z odprawy]*, k. 34r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>25</sup> „Biuletyn Głównego Urzędu Kontroli Prasy”, nr 4, k. 52r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>26</sup> *Radio*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 2, 30 listopada 1948, k. 91r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4). Zob. także: J. Putek, *Mrok średniowiecza. Obyczaje, przesady, fanatyzm i okrucieństwa w dawnej Polsce. Kłątwy, tumulty, kacerze, czarownice, tortury, kaźń, rzadcy sumień, pacyfikacje, truciele ciał i dusz*, Kraków 1935; wyd. 2 uzup. i il.: Kraków 1938; wyd. 3: „Wiedza”, Warszawa 1947; wyd. 3 powojenne: Kraków 1956; wyd. 4: Kraków 1966; wyd. 4: Warszawa 1985.

<sup>27</sup> *Radio*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 2, 30 listopada 1948, k. 90r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>28</sup> *Ibidem*, k. 89r–90r.

<sup>29</sup> *Sugerowanie prześladowań religijnych*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 145v (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4); *Konfiskata „słówek” przy niewidzeniu całości; Szantaż Mickiewiczem*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 1/3, styczeń 1949, k. 128r–129r i 131r–132r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>30</sup> *Zagadnienie suwerenności państwowej*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 1/3, styczeń 1949, k. 108r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4) i „Posłaniec Matki Boskiej Saletyńskiej” R: 28, 12.1948.

<sup>31</sup> *Recenzje*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 1/3, styczeń 1949, k. 99r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>32</sup> *Ibidem*, k. 99r–100r.

<sup>33</sup> *Stosunki między Kościołem a Państwem*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 142v (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4). Zob. także: R. Rydz, *Ulan i Młynarka. Wodewil ludowy w trzech aktach*, Katowice 1947 (seria: „Biblioteka Teatrów Amatorskich”, nr 247); J. Matysiak, *Powrót. Obrazek sceniczny w 3 odsłonach dla świetlic*, Bydgoszcz 1947.

<sup>34</sup> Zob. m.in. niewymienieni autorzy omawianych w biuletynach utworów: Gabriela Zapolska (Józef Maskoff), autorka sztuki *Tamten* (biuletyn z czerwca 1945 roku, s. 13); Adam Bilski i Zygmunt Jaski, autorzy cyklu *Psyty Kleksa* (biuletyn ze stycznia 1949 roku, k. 99r); niepoprawnie podane nazwiska autorów: Zofia Meisner jako Zofia Meissner (biuletyn z września 1952 roku, s. 24), Janusz Trzcieniecki jako Trzcieniewski (biuletyn z maja 1949 roku, k. 154v); niepoprawnie podane imię autora: Stanisław Kowalewski jako Mirosław Kowalewski (biuletyn z lutego 1955 roku, s. 1 i 2).

<sup>35</sup> *O tzw. obiektywizmie*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 157r–157v (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4) i Z. Jaremkow-Zyżyńska, *Odbudowa i rozwój życia kulturalnego w Polsce 1944–1948*, Warszawa 1948.

<sup>36</sup> *O tzw. obiektywizmie*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 157v (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>37</sup> *Ibidem*, k. 155v; B. Zagala, *Na przelaj przez świat*, Warszawa 1948.

<sup>38</sup> *O tzw. obiektywizmie*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 155v (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>39</sup> *Ibidem*, k. 154r.

<sup>40</sup> B. Zagala, *Na przelaj przez świat*, s. 69, 78–80, 91–93 i n.

<sup>41</sup> *O tzw. obiektywizmie*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 156r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4). Por. B. Zagala, *O statkach i stoczniach*, w: idem, *Na przelaj przez świat*, s. 73.

<sup>42</sup> *O tzw. obiektywizmie*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 156r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>43</sup> Zob. m.in. *Kontrola ilustracji oraz Prowokacje antyrządzieckie*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 1/3, styczeń 1949, k. 98r–99r i 106r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>44</sup> *Kontrola ilustracji*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 1/3, styczeń 1949, k. 99r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>45</sup> *Propaganda pijaństwa i pomografia*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 161r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4; skreślenie oryginalne).

<sup>46</sup> *Układ graficzny*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 160v (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4; skreślenie oryginalne).

<sup>47</sup> Zob. m.in. J. Trzcieniecki, *Prawo pracy (wg stanu prawnego z grudnia 1947 r.)*, wyd. 2 uzup., Warszawa 1948, w biuletynie wspomina się o wydaniu z 1948 roku; dodajmy, że w 1947 roku autor ogłosił także *Prawo pracy (wedle stanu prawnego z listopada 1946 r.)*; T. Cyprian, J. Sawicki, *Walka z prasową propagandą wojenną*, Warszawa 1949; J. Sawicki, *Ludobójstwo – od pojęcia do konwencji 1933–1948*, Kraków 1949; *O tzw. „obiektywizmie”*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 154r–155v (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>48</sup> *O tzw. „obiektywizmie”*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 156r–157r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4). Zob. też: M. Czekańska, *Norwegia, Szwecja, Finlandia i Dania*, Warszawa 1948.

<sup>49</sup> *Walka klas*, „Biuletyn Szkoleniowy”, nr 1, marzec (maj) 1950, k. 183r–184r i 226r–228v (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>50</sup> „Biuletyn Szkoleniowy”, nr 1, marzec (maj) 1950, k. 170r i 212r; k. 177r i 219r; k. 183r–184r i k. 225r–226r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4). Zagadnienia literackie i kulturalne omówione w biuletynie z marca (maja) 1950 roku przedstawiam w pracy „Powojenna literatura polska i inne teksty kultury w świetle biuletynów”.

<sup>51</sup> „*Camera censorica*”, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 1/3, styczeń 1949, s. 134r–135r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>52</sup> *Front narodowy*, „Biuletyn Szkoleniowy”, nr 1, marzec (maj) 1950, k. 176r–176v i 218r–218v (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4). Zob. także: *Recenzje oraz Prowokacje antyrządzieckie*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”,

nr 1/3, styczeń 1949, k. 99r–100r i 104r–106r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>50</sup> *Teatr wojujący*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 1/3, styczeń 1949, k.132r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>51</sup> *Koncepcyjno-reżyserskie ujęcie sztuki; Teatr wojujący*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 1/3, styczeń 1949, k. 130r–132r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4). Zob. ponadto: *Stosunki między Kościołem a Państwem* oraz *Kontrola pracy referentów społeczno-politycznych*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 142r–142v i 158v (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>52</sup> *Koncepcyjno-reżyserskie ujęcie sztuki*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 1/3, styczeń 1949, k. 130r (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>53</sup> Ibidem.

<sup>54</sup> *Z krajowej odprawy w GUKP*, „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny”, nr 7, lipiec 1952, s. 18 (APG, WUKPPIW, sygn. 84).

<sup>55</sup> *Listy sztuk wycofanych oraz Kontrola zespołów amatorskich*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 158r–158v (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

<sup>56</sup> *Widowiska* (artykuł z cyklu „Z naszych doświadczeń”), „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny”, nr 2, luty 1952, s. 47 (APG, WUKPPIW, sygn. 99).

<sup>57</sup> *Kontrola zespołów amatorskich*, „Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy”, nr 4, maj 1949, k. 158v (*Biuletyny Instrukcyjno-Szkoleniowe 1945–1951*, APP, WUKPPIW, sygn. 4).

## I n f o r m a c j a      Nr 83

### o bieżących ingerencjach

W dniu 12 sierpnia br. dokonano 56 ingerencji.

Redakcji "Polityki" przekazaliśmy uwagi odnośnie  
14 materiałów zgłoszonych do 33. numeru pisma.